Nr. 75. Lwów, Niedziela dnia 21. Marca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA miesięcznie we Lwowie 20 K (14 M), z dostawą do domu 23 K (16 M), z przesyłką w Polsce 23 K (16 M) w innych państwach 25 K (17·50 M). Za zmianę adresu dopłaca się 60 h. **Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski 1 Kor. (70 fen.)** Konto czekowe P. K. O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5 Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19 **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny Jan Dąbski.

Sytuacja państwowa.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 17 marca 1920.

Przez kilka dni pozostawało państwo polskie pod grozą strajku generalnego z powodu militaryzacji elektrowni warszawskiej. Sytuacja przedstawiała się bardzo poważnie. Na szczęście zatarg załatwiono kompromisowo. Przedstawiciele robotników, zarówno narodowych, jakoteż socjalistycznych, dali gwarancję, że w zakładach użyteczności publicznej nie będzie strajku, aż do czasu uchwalenia przez sejm ustawy o regulowaniu zatargów zbiorowych.

W ten sposób grożąca burza, w chwili wielkich zaburzeń politycznych w sąsiedztwie — została na szczęście zażegnaną.

O ile chodzi o sytuację zagraniczną — to uległa ona dużemu dla Polski pogorszeniu, zwłaszcza w Londynie i Rzymie. Oba te państwa żeglują całkiem otwarcie w kierunku nawiązania stosunków z rządem sowietów przedewszystkiem w celu gospodarczej odbudowy Rosji i celem uzyskania z tego kraju tak cennych surowców. Wskutek tego sytuacja bolszewików jest dziś niewątpliwie daleko lepszą, niż w okresie „drutu kolczastego", który pewne sfery w Polsce brały zbyt poważnie. Najszczęśliwszy moment zawierania pokoju dla Polski już minął. Dlatego nawoływaliśmy do pośpiechu, ale ci, którzy ten pokój robili, jakoś się nie śpieszyli.

Sprawa przygotowania pokoju posuwa się i teraz za wolno. Delegaci łotewscy już odjechali, nie podpisując umowy, ponieważ dla zakończenia pewnych kwestji nie mieli legitymacji. Dopiero po porozumieniu się z rządem łotewskim delegaci dadzą ostateczną odpowiedź.

Z Finlandczykami doszło do zupełnego porozumienia.

Rumuni przestali rokować wskutek przesilenia gabinetowego w ich ojczyźnie. Dopiero po sformowaniu się nowego rządu rumuńskiego delegaci rumuńscy otrzymają nowe instrukcje.

Krążą pogłoski, że nowy rząd rumuński skoryguje swą orjentację w kwestji ukraińskiej. Ponoś Rumuni mają poważne oferty od bolszewików za zmianę sposobu traktowania sprawy ukraińskiej. Bolszewicy zrzekają się ponoś Besarabji na rzecz Rumunji, ale żądają za to nieforsowania przez Rumunów niepodległości Ukrainy.

Wedle informacji ministra spraw zagranicznych prace przygotowawcze do pokoju są w tem stadjum, że rokowania pokojowe będą się mogły rozpocząć w tym miesiącu.

Tymi dniami rząd polski wysłał notę do przedstawicieli ententy, zawiadamiającą o warunkach pokojowych Rzeczypospolitej polskiej w stosunku do rządu sowietów.

O produkcję zbożową.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 17 marca 1920.

W sejmie rozpoczęła się wczoraj wielka debata nad ustawą o przymusowem wydzierżawianiu pól, leżących odłogiem w całem państwie polskiem. Ministerstwo rolnictwa przyszło przed sejm z dobrą i

Warunki pokojowe Polski.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd wystosował przez przedstawicieli państw koalicyjnych notę, w której przedstawia treść odpowiedzi, jaką ma wysłać do bolszewickiej Rosji w sprawie pokojowej. Nota ta zawiera **5 punktów** streszczających warunki pokojowe, które Polska zamierza przedstawić bolszewikom. Warunki opiewają:

1) **Polska domaga się unieważnienia rozbiorów, dokonanych przez Rosję.**

2) **Polska domaga się uznania państw, które powstały na gruzach Rosji.**

3) **Zwrotu wszystkich majątków zagrabionych przez Rosję w granicach z roku 1872 i oddania ich Polsce. Udziału w skarbie złota rosyjskiego** według stanu z dnia 5. sierpnia 1914. **Zwrotu wszystkich archiwów. Odszkodowanie za straty poniesione przez obywateli polskich w czasie wojny i rewolucji.**

4) Ratyfikowania traktatu pokojowego przez najwyższe ciało ustawodawcze rosyjskie.

5) **Zastrzeżenie dla Polski decyzji o terenach położonych na zachód od granic z roku 1872 zgodnie z wolą zamieszkującej je ludności.**

—o—

Dyskusja nad notą pokojową na komisji spraw zagranicznych.

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś odbyło się posiedzenie komisji dla spraw zagranicznych. Z ramienia ministerstwa spraw zagr. był wiceminister Okęcki, który podał do wiadomości treść noty, wystosowanej do koalicji w sprawie pokoju z bolszewikami. Rozwinęła się dyskusja w której między innymi przemawiali pp. Lutosławski, Sejda i Lieberman. Treść dyskusji uznano za poufną.

Warszawa. (Tel. wł.). Na sobotę zwołane zostało **nadzwyczajne posiedzenie** komisji spraw zagranicznych. Przybędą na nie Skulski i Patek. Posiedzenie poświęcone będzie wyłącznie dyskusji w sprawie ostatniej noty, wystosowanej do koalicji.

—o—

Ogólny atak bolszewików na froncie poleskim.

Bohaterskie walki naszych wojsk. — Przygotowania nieprzyjacielskie do ogólnej ofenzywy na Wołyniu i Podolu.

Warszawa (Pat.). Komunikat sztabu gen. W. P z 19. bm. Front wschodni. Na **odcinku poleskim bolszewicy przeszli do ogólnego ataku. Uporczywe walki** trwają. Ataki nieprzyjacielskie, mające na celu zawładnięcie wsią Jakimowska zostały przez oddziały wielkopolskie i 3 pułk ułanów z **wielkimi dla bolszewików stratami — odparte.** W akcji tej wzięto 300 jeńców oraz 10 kulomiotów. **Bohaterski batalion 15 pułku piechoty będąc ze wszystkich stron otoczony w Sorowikach wydobył się w zaciętej walce z pierścienia nieprzyjacielskiego i odparł wszystkie ataki.** Dowódca batalionu kapitan Zawadzki zginął śmiercią walecznych. Od zbiegłych do nas oficerów bolszewickich otrzymaliśmy zupełnie wiarygodną wiadomość, że na **Wołyniu i Podolu przygotowana jest ogólna ofenzywa ze strony bolszewików** w której będzie brała udział znacznie wzmocniona 12 armja w całości oraz części 14 i 16 armji z celem operacyjnym zajęcia Mozyrza, Równego i Płoskirowa.

Kuliński, pułkownik.

Groza bolszewizmu zawisła nad Niemcami.

Wzmagający się ruch komunistyczny.

Wiedeń. BK. ze Stuttgartu. (Pat). Na posiedzeniu zgromadzenia nar. kanclerz Bauer przedstawił obraz ogólnej sytuacji stwierdzając, że rząd i zgromadzenie narodowe musiały po raz drugi pod przymusem brutalnego gwałtu opuścić Berlin.

Ludzie, którzy w ostatnich miesiącach głośno oświadczali się jako zwolennicy rządu, popierali obecnie Kappa. Że przywódcy zamachu nie odnieśli sukcesu zawdzięczyć to należy wyłącznie urzędnikom ministerstw. Członkowie partji ojczystej, a w szczególności **pułkownik Bauer i gen. Ludendorff byli aranżerami zamachu.** Ludendorff był jednym z pierwszych, który się zjawił w urzędzie kanclerskim, jednakże po paru dniach rząd poprzedni odniósł zwycięstwo na całej linji. Jest to dowodem, że w republice nie może się utrzymać na dalszą metę żaden rząd wojskowy. **Zbrodnia dokonana w Berlinie odsunęła nas o miesiące, jeżeli nie o lata całe wstecz.**

Powstanie nacjonalistyczne wywołało również ruch komunistyczny, który się wzmaga i który żąda dyktatury proletarjatu. Grozi nam bolszewizm. Będziemy jednak nadal czynić wszystko, by przeszkodzić wszelkim gwałtom sprzeciwiającym się konstytucji. Następnie kanclerz zapowiedział surowe ukaranie wszystkich przywódców, jakoteż bezwzględne oczyszczenie Reichswehru.

Następne posiedzenie zgromadzenia narodowego odbędzie się w Berlinie.

—o—

WOJSKA POZOSTAŁY WIERNE STAREMU RZĄDOWI

Wiedeń (Pat.). Tel. Komp. z Berlina. Wszędzie **w całem państwie stoi wojsko po stronie starego rządu.**

celową ustawą, ale prawica z tej ustawy pozostawiła tylko strzępy. Naszą produkcję zbożową możemy podnieść tylko w ten sposób, że rząd w krótkim czasie rzuci wielkie sumy na uruchomienie warsztatów rolnych i ziemię, leżącą odłogiem, odda w czasową dzierżawę tym, którzy mogą ją obrobić, t. j. małym rolnikom. Obok tego można także na wielkich obszarach stosować gospodarkę ekstensywną przy pomocy pługów motorowych i t. p. Prawica postanowiła tę ustawę — wbrew uchwale Rady ministrów — utrącić. Część utrącono już na komisji rolnej, resztę pozostawiono do pełnego posiedzenia, gdzie zgłoszono szereg poprawek, unicestwiających zupełnie wartość tej ustawy. Prawicy, a mianowicie endekom i klerykałom chodziło o to, aby grunty, leżące odłogiem, nie dostały się w formie dzierżawy chłopom. Lepiej niech leżą grunty nadal odłogiem, byleby się chłopi na tych gruntach „nie zasiedzieli".

Taka polityka grozi katastrofą państwu polskiemu. Nasz dotychczasowy system aprowizacyjny opiera się dotąd wyłącznie na rekwizycji i na przywozie zboża z Ameryki. Dotąd wysłano na zboże amerykańskie 1 miljard franków francuskich, t. j. około 30 miljardów marek polskich. Rocznie musimy importować z Ameryki około 100.000 wagonów zboża. Na pokrycie naszego deficytu zbożowego do końca b. r. potrzeba będzie sprowadzić około 60.000 wagonów zboża za sumę około 15 miljardów mk. pol.

Nadchodzą wieści z Ameryki, że na drugi rok nie będzie ani zboża, ani dalszych kredytów. Możemy się znaleźć w obliczu katastrofy aprowizacyjnej. Na to jedyną radą jest podnieść własną produkcję do największych rozmiarów. Tę tezę przedstawił poseł Dąbski w czasie dyskusji z trybuny sejmowej, nawołując, by nie robiono z obsiewania pól kwestji politycznej, aby pole pod zasiew oddano temu, kto może je obrobić i przysporzyć krajowi chleba.

Mówcy prawicy, a przedewszystkiem p. Staniszkis, przeciwstawili się tej tezie, a poseł Sokołowski, obszarnik, zgłosił poprawkę, aby wogóle „małych rolników" z ustawy skreślić.

Dyskusji nad tą ważną sprawą na wczorajszem posiedzeniu nie ukończono i odroczono ją do czwartku.

Pewna wysoko postawiona osobistość, która przyjechała tymi dniami z zachodu do Warszawy, potwierdza w zupełności tezę posła Dąbskiego i przyjechała specjalnie w tym celu, aby przestrzedz rząd polski przed zbyt wygórowanemi nadziejami na zboże i kredyty amerykańskie. Popyt na zboże amerykańskie jest obecnie ogromny, bo produkcja zbożowa w całej Europie się obniżyła. Tak samo cierpliwość Ameryki co do kredytu dla Polski jest na wyczerpaniu. Ameryka przypatruje się bardzo uważnie uruchomieniu polskiej produkcji zbożowej i zaufanie, jakie żywiła z początku, jest mocno podkopane.

W organicznym związku z podniesieniem produkcji jest sprawa naszej waluty i drożyzny. Dopóty nasza marka będzie stała nisko, dopóki będziemy sprowadzali zboże z Ameryki. Dopóty rosnąć będą u nas ceny wszelkich artykułów, dopóki nie nasycimy kraju naszego zbożem. Dopiero, gdy zbożem nakarmimy cały kraj i zaczniemy je wywozić za granicę — wtedy rozpocznie się u nas równowaga ekonomiczna i spadek cen.

Dlatego trzeba uczynić olbrzymi wysiłek w kierunku doprowadzenia do najwyższego stanu produkcji rolniczej i na ten cel żadna suma nie jest za wysoka.

Bliskie ustąpienie Patka.

Warszawa. (PAT.) Nota ministra Patka, wysłana do koalicji wywołała w Sejmie burzę, zwłaszcza zwiszek ludowo-narodowy i zjednoczenie narodowe występują ostro przeciw Patkowi. W kołach sejmowych utrzymuje się wersja, że ustąpienie Patka nastąpi w najbliższych dniach. Kwestja następcy dotąd nie ustalona prawdopodobnie na pewien czas objąłby zastępstwo sam premjer Skulski.

—o—

Nominacja posła Jana Dąbskiego podsekretarzem stanu.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik podpisał nominację p. Jana Dąbskiego (ludowca) na podsekretarza stanu. Kwestja nominacji Seydy nie jest dotychczas załatwiona.

—o—

Naczelnikowi Piłsudskiemu hołdzie.

Lwów, 19 marca.

Z całej Polski nadchodziły dziś do Belwederu szczere życzenia Naczelnikowi Państwa, w dniu jego imienin, a w miastach, miasteczkach i różnych zakątkach ziemi polskiej zgromadziło się wojsko i niezliczone masy obywatelstwa, by w formie rozmaitych uroczystości hołd złożyć Pierwszemu w narodzie i życzyć mu tak potężnej Polski, jaką wymarzył sobie w snach dziecinnych i dla jakiej twardą, nieustraszoną oddał służbę żołnierską.

I Lwów, stary gród Rzeczypospolitej polskiej, stanął w szeregu tych, co z głębi serc, serdeczne szlą dziś życzenia do szarego żołnierza w Belwederze.

Miasto ozdobiono chorągwiamt. Na ulicach zbierano składki na ochronkę im. Józefa Piłsudskiego. Młodzież wszystkich szkół zwolniono z nauki.

W kościele OO. Bernardynów odprawiono nabożeństwo dla wolnych od służby i nowozaciężnych żołnierzy. Równocześnie w bazylice katedralnej odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. infułata Czajkowskiego. Przed ołtarzem zajęli honorowe miejsca gen. delegat rządu dr. Galecki, gen. Nowotny z zastępcą dowódcy D. O. G. pułk. Jasieńskim, gen. audytor Albinowski, gen. dr. Rydygier, szefowie misji państw koalic. Francji, Anglji i Rumunji, uczestnicy powstania 1863 r., prezyd. m. Neumann z wiceprez. Chlamtaczem i dr. Stahlem, senat Uniwersytetu. poprzedzony berłami, senat Politechniki, Akad. weterynarji, członkowie Wydziału kraj., reprezentanci Namiestnictwa szef biura prezydj. radca Olpiński i starosta Krechowiecki, dyr. policji dr. Reinlender, naczelnicy wszystkich władz, liczne grono oficerów, reprezentacja Tow. kredyt. ziemskiego, Tow. dziennikarzy polskich z prezesem Laskownickim, delegacje „Gwiazdy" i cechów ze sztandarami itd. Kazanie patrjotyczne z życzeniami dla Naczelnika Państwa wypowiedział ks. dziekan Panaś, intonując w końcu z ambony pieśń „Boże coś Polskę", którą odśpiewali uczestnicy nabożeństwa.

Przed katedrą ustawiły się długie szeregi dziarskich Hallerczyków.

Po nabożeństwie odbyła się defilada wojsk. U stóp pomnika Mickiewicza otoczonego wojskiem i tłumami publiczności, zajęli miejsca: del. dr. Gałecki, generalicja, członkowie misji i oficerowie. Bardzo piękny był widok maszerujących, wśród dźwięków orkiestry, oddziałów pieszych kilku pułków, dalej 14 pułku ułanów jazlowieckich, 5 p. artylerji ciężkiej, wreszcie oddziału Legji kobiet i członków M. S. O.

W teatrze odbyły się dwa przedstawienia. Popołudniu wypełnili widownię sami żołnierze pod komendą oficerów ze wszystkich bataljonów i oddziałów lwowskich. Po odegraniu marsza przez orkiestrę 53 pp. przemówił referent oświatowy ks. Hübner, nakreślając pięknemi słowy świetlaną postać Naczelnika rządu. Hymn narodowy odegrała orkiestra i nastąpiło przedstawienie. Artyści teatru odegrali „Damy i huzary".

Wieczorem na uroczystem przedstawieniu opery narodowej „Haika" zgromadziła się publiczność i oficerowie bardzo tłumnie. W loży zajął miejsce generalny delegat rządu dr. Galecki z małżonką, i oficerowie misji z pułk. de Renty. Orkiestra teatralna rozpoczęła uroczystość odegraniem hymnu narodowego. Dr. Stan. Zakrzewski mówił o Naczelniku Piłsudskim jako o pierwszym żołnierzu Polski, który miał głęboką wiarę, że tylko orężem Polskę zbudować można. Przy końcu przemówienia wezwał publiczność do powstania z miejsc i wzniósł okrzyk na cześć Naczelnika Państwa, który publiczność kilkakrotnie powtórzyła.

UROCZYSTY WIECZOR W RATUSZU.

Sala ratuszowa przybrana zielenią, pod obrazem Polonii portret Piłsudskiego. Na estradę wstąpił dr. Wereszczyński i skreślił sylwetkę Naczelnika. Wspomniał, że jeszcze w czasach, kiedy Polska zakuta była w niewoli, jakieś dwie dziesiątki lat temu, Józef Piłsudski, człowiek naonczas jeszcze nieznany, rozpoczął politykę zbrojnego czynu. Broszurą i słowem budził naród jęczący pod knutem zaborców, bo wiedział, że Polska musi być gotowa, że kiedyś przyjdzie do rozprawy. Związki strzeleckie, powstałe na lata całe przed wojną, to czyn i praca Piłsudskiego. Gdy wybuchła wielka wojna, społeczeństwo polskie ideowo, społecznie, ogólnie był nieprzygotowanem. Różne były orjentacje, ogólnie jednak wojny się obawiano, obawiano się ryzyka i liczono na obcą pomoc. Lecz Piłsudski, podniósłszy hasło zbrojnego czynu nie miał wątpliwości. Dnia 6. sierpnia 1914 zaznaczył swoim czynem, że Polska jest, że Polska idzie po niepodległość. Piłsudski szedł ze swymi żołnierzami, by zniszczyć naprzód jednego tytana, a potem dwu następnych. Benjaminów, Huszt, podziemia twierdzy magdeburskiej, najlepiej świadczą, jakimi szlakami szły myśli i zamierzenia Piłsudskiego. Za ten pierwszy zbrojny czyn ma on prawo do wdzięczności narodu.

A potem, gdy pszyszedł listopad 1918, Piłsudski prosto z więzienia magdeburskiego pospieszył objąć ster nawy narodowej i dzierży go silnie; stwarza najsilniejszą i najbitniejszą armję w Europie, bo wie, że tylko własna siła zdoła nas ocalić; niesie wolność małym narodom w imię równości i braterstwa; i jakkolwiek dziś jeszcze niezałatwione porachunki nasze z Czechami i Niemcami na zachodzie, a z Rosją od wschodu, Polskę mamy silną dzięki Piłsudskiemu. I dziś, kiedy już bez huku dział święcimy imieniny Naczelnika, musimy sobie zdać sprawę, że czcimy w nim już nie człowieka jednej warstwy, już nie wodza, ale symbol wolności całego narodu.

Po tem przemówieniu, nagrodzonem hucznymi oklaskami, nastąpiła część koncertowa, w której brał udział pp. Ottawowa, Barwińska, Argasińska i Wolanek, oraz chór Tow. muzycznego

—o—

Piłsudski pierwszym marszałkiem Polski.

Warszawa. (Pat). Dnia 19. marca przyjął Naczelny Wódz na posłuchaniu w Belwederze komisję weryfikacyjną do zbadania stopni oficerskich i ustalenia starszeństwa w wojsku polskiem. Imieniem ogólnej komisji weryfikacyjnej przemówił najstarszy stopniem oficer pułkownik Żabczyński meldując, że ogólna komisja weryfikacyjna na pierwszem zebraniu uchwaliła uprosić Wodza Naczelnego, aby zechciał przyjąć najwyższy stopień wojskowy **Pierwszego Marszałka Polski.** Wódz Naszelny podziękował, poczem minister Leśniewski wzniósł okrzyk na cześć Pierwszego Marszałka Polski, który obecni z zapałem trzykrotnie powtórzyli.

Rokowania Włoch z Jugosławją.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Waszyngtonu. Nowojorski dziennik „Globe" donosi: Prywatne rokowania między Włochami a Jugosławją toczą się nieustannie. Nitti konferował już kilka razy połajemnie z Pasiczem.

Rozdział gruntów między włościan w Bessarabji.

Kraków (PAT) Radio z Bukaresztu. Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę agrarna o Besarabji na podstawie której to ustawy przeprowadzony będzie rozdział gruntów między włościan.

Senat amerykański nie uzna Ligi narodów.

Wiedeń. (PAT) B. K. z Waszyngtonu. Prezydent Wilson odrzucił nowe zastrzeżenie do art. 10 traktatu o Lidze Narodów, przyjęte przez senat 308 głosami przeciw 26. Głosowanie końcowe w senacie odbędzie się dnia 19. bm. Uważają za rzecz pewną, że Senat odrzuci traktat o Lidze Narodów.

—o—

Stemplowanie koron na Węgrzech.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego wniósł minister skarbu projekt ustawy o stemplowaniu not koronowych.

Wiedeń (PAT) Z powodu projektu ustawy o stemplowaniu not koronowych na Węgrzech, donoszą dzienniki, że we Wiedniu nastąpił spadek kursu nieostemplowanych not koronowych, za które płacą w obrocie prywatnym 92.

Kraków (PAT) Radio z Budapesztu. Przy sposobności stemplowania banknotów 50 prc. zwrócona zostanie w papierach wartościowych.

—o—

Rozszalała się wojna domowa w Niemczech.

Wiedeń (Pat.). B. K. z Drezna. O godz. 3-ciej po południu w Lipsku przyszło do poważnych walk które trwały do późnej nocy.

Kottbus (Pat.). Wolff. **Czerwona gwardja zaatakowała wczoraj w okolicy Kottbuss wojska obrony krajowej** przyczem użyła artylerji. Po stronie obrony krajowej było **2 zabitych i 4 rannych** wzięli oni 80 jeńców robotnicy stracili 50—60 ludzi.

Wiedeń (Pat.). Tel. Komp. z Berlina. **Położenie wojskowe** w Berlinie uważają za **bardzo poważne**. Nawet zwolennicy Kappa są przekonani, że komuniści zamierzają wyzyskać chwile obecną do wywołania **światowej rewolucji**. Ubiegłej nocy rozegrały się **krwawe walki w Tegel pod Berlinem**: słychać, że niezawiśli socjaliści obwołali w Spandawie republikę rad. Uzbrojeni robotnicy ze Spandawy mają rzekomo maszerować na Berlin.

Wiedeń (Pat.). B. K. z Halle. Strajk trwa. Wczoraj wysłano pociąg pancerny w okolicę Eisleben, gdzie potworzyły się **wielkie bandy**. Po żywej utarczce oddział szturmowy obrony państwowej opanował dworzec kolejowy w Eisleben. Także pod Merseburgiem toczą się walki z **powstańcami**. W Lipsku po wczorajszych walkach panuje spokój, jest to jednak spokój przed burzą. Oczekują obwołania rzeczypospolitej rad.

Kraków (Pat.). Radjo z Wiednia. Z Hamburga donoszą: **Oddziały wojsk bałtyckich**, które zamierzały opanować Hamburg, zostały koło Hartzburga i Lineburga **zaatakowane przez wojsko wierne dawnemu rządowi** i musiały się cofnąć. Większość ich została **rozbrojona**. Strajk generalny w Hamburgu zakończył się, a także w Bremie i Kuxhafen podjęto pracę.

Kraków (Pat.). Radjo z Wiednia. W **Norymberdze** tłum zaatakował dworzec kolejowy i pocztę. **Wojska rządowe użyły broni. Zabito 28** a zraniono 50 osób, Strajk trwa dalej.

Kraków (Pat.). Radjo z Wiednia. Z Kilonii donoszą, że tworzą się tam **zacięte walki między wojskami rządowemi i uzbrojonymi robotnikami**. Po obu stronach są ciężkie straty.

WOJSKA LUETWITZA STRZELAJĄ DO PUBLICZNOŚCI

Wiedeń (Pat.). N. Wr. Tagblatt z Berlina. Przy wymarszu wojsk Luettwitza tudzież wojsk bałtyckich zdarzyły się wczoraj po południu tragiczne wypadki. Wojska szły z muzyką i chorągwiami czarno-biało-czerwonymi. Koło bramy brandenburskiej odezwały się z grona publiczności licznie tam zgromadzonej okrzyki: „Precz z wojskami bałtyckiemi, precz z zamachowcami“. Kilka oddziałów wojskowych skierowało karabiny maszynowe na publiczność **i poczęło strzelać; padło wiele trupów**. Liczba zabitych i rannych nie jest jeszcze ustalona. Takie same wypadki powtórzyły się pół godziny później. przyczem **ekscesa wojskowe** były jeszcze większe. Żołnierze zabrali na wóz amunicyjny pewną ilość osób cywilnych i wywlekli je za sobą jako zakładników. Obawiają się walk z nadchodzącą nocą.

BARYKADY NA ULICACH BERLINA

Wiedeń (Pat.). Z Berlina donoszą. Wczoraj wieczorem **wzniesiono na ulicy Admiralskiej barykady Wojsko obrony krajowej otrzymało rozkaz zburzenia barykad. Na barykady rzucono miny rewolucjoniści** ponieśli wskutek wybuchu min **wielkie straty: zginęło 12 osób** 8 osób odniosło ciężkie, 20 lżejsze rany. Na Brunnenstrasse **tłum napadł na żołnierza** obrony krajowej i ciężko go **poranił nożami**. Następnie tłum zaczął **rabować sklepy i magazyny**. Wielki magazyn firmy Jansdorf został splondrowany zupełnie. Po południu przyszło przy bramie kottbuskiej **do ponownych starć. Tłum rzucił się na oficerów i żołnierzy**, przyczem **kilku żołnierzy wrzucono do wody**. Na miejsce przybył automobil, który otworzył **na tłum ogień z karabina maszynowego: zginęło 15 osób a 20 odniosło ciężkie rany**.

Stan wyjątkowy w Lipsku.

Wiedeń. (PAT) Wolff z Drezna. Na naglące telegraficzne przedstawienie komendy brygady Reichswehru w Lipsku, że oddziałom Reichswehru grozi niebezpieczeństwo odcięcia od wnętrza miasta, postanowił rząd **ogłosić stan wyjątkowy nad Lipskiem**.

KRYTYCZNE POŁOŻENIE W BERLINIE. KRWAWE WALKI NA ULICACH

Wiedeń (Pat.). B. K. z Berlina. Sprawozdawca B. K. donosi: Ruch kolejowy i tramwajowy został znów wstrymany. Dowóz żywności po największej części ustał, zapasy stają się coraz mniejsze, a ceny ciągle wzrastają. Donoszą o mniejszych strzelaninach, w złocy większe atoli starcia nie są znane. Podczas marszu do Deberitz została **brygada marynarska** wczoraj wieczorem w Charlottenburgu **zaatakowana przez większe tłumy** które usiłowały żołnierzy rozbroić, **żołnierze dali ognia**, wskutek czego **zabito 1 osobę**, wiele zaś osób odniosło ciężkie rany; wśród ranionych znajdują się kobiety. Przy wczorajszem starciu przed hotelem Adlon padło kilka salw danych przez brygadę marynarską, przyczem **12 osób** zostało lekko, a **30 osób ciężko rannych**. Oddziały bałtyckie zostaną dziś z Berlina wycofane.

Powstanie w Suhl.

Kraków. (PAT.) Radjo z Wiednia. Z Berlina donoszą: Władza cywilna w Suhl wezwać miała oddziały wojsk rządowych do miasta. **Oddziały zostały zaatakowane przez powstańców i przy znacznych obustronnych stratach pokonane.** Także zawezwane na pomoc inne oddziały wojskowe, musiano wycofać, gdyż cały obszar ogarnęło już **powstanie. Tworzą się uzbrojone bandy**, które podejmują **wypady** w kierunku na Meiningen, Eisenach i Erfurt.

Niezawiśli socjaliści dążą do objęcia władzy.

Wiedeń. N. F. Presse z Berlina. (Pat). **Strajk generalny trwa dalej.** Zakończył się tylko strajk kolejarzy i kilka pociągów kursuje już stale, potrwa jednak jeszcze czas dłuższy zanim ruch kolejowy będzie mógł być uporządkowany. Niezawiśli socjaliści, co do których rząd Kappa rozszerzał fałszywe wiadomości, jakoby połączyli się ze socjalistami większości — oświadczają że nie jest prawdą, jakoby chcieli zaprzestać walki, zapowiadają oni, że nie ustaną w walce, dopóki władza nie spocznie w rękach proletarjatu. Dzienniki berlińskie podają szczegóły o braku dyscypliny wśród wojska niemieckiego. Szczególnie wśród wojsk bałtyckich szerzy się agitacja antisemicka i zachodzi obawa, że wywoła ona pogromy żydów.

Kara za udział w zamachu stanu.

Stuttgart. (Pat). Rząd Rzeszy zamierza wystąpić z całą surowością przeciwko **oficerom**, którzy **brali udział w zamachu stanu, będą oni wydalani z wojska** i pozbawieni prawa emerytury.

REPUBLIKI RAD

Wiedeń (Pat.). B. K. Amerykański World donosi, że **obrona krajowa w większości miast westfalskich została pobita** przez robotników. Republika rad została utworzona w Gelsenkirchen, Bochum, Hagen, Barmen i i.

Wiedeń (Pat.). B. K. ze Stuttgartu. W Zagłębiu Ruhr zaprowadzono **dyktaturę rad. Przyszło kilkakrotnie do starć**. Uzbrojeni robotnicy panują obecnie nad sytuacją; strajk trwa **wszędzie** dalej.

Wrzenie w Konstantynopolu.

Wiedeń. (PAT) B. K. W Konstantynopolu został aresztowany jeden z członków domu panującego. Ustąpienie gabinetu uważają za konieczne. Komendant wojskowy turecki w Tracji odmówił posłuszeństwa rozkazom wydanym z Konstantynopola i nie uznaje zawieszenia broni. Tworzy się rząd wojskowy w Adrjanopolu. Wedle doniesień komisarzy **koalicyjnych** położenie **zaostrza się** coraz więcej.

Kraków. (PAT) Radio z Lyonu. Przy okupacji Konstantynopola przez wojska koalicyjne 10. bm. aresztowano między innymi z partji młodotureckiej b. ministra wojny (w gabinecie Ali-Riza) Kuczuk Djemala i jego szefa sztabu **Djevala baszę**.

Nitti domaga się rewizji traktatu z Węgrami.

Praga. Cz. B. Pr. z Paryża. (Pat). Wedle Timesa, Nitti po raz drugi postawił na radzie najwyższej żądanie rewizji postanowień układu pokojowego, **dotyczących granicy węgierskiej**. Wywołało to zaniepokojenie.

—o—

Lloyd George za zwalczaniem bolszewizmu i socjalizmu.

Wiedeń. BK. z Londynu. Reuter. (Pat). L. George wygłosił mowę na zaproszenie stronnictwa liberalnego, w której wystąpił energicznie za połączeniem się obu wielkich stronnictw w Izbie gmin przeciw socjalistom i bolszewizmowi.

Z chaosu polityków ukraińskich.

O rokowaniach polsko-ukraińskich w Warszawie pisze „Ukraïnśkij Hołos“: „Albo między Polską a Ukrainą jest spór w najostrzejszej formie o samodzielność Ukrainy zjednoczonej, a w takim razie wstyd szukać miejsca na narady w Warszawie. albo takiego sporu niema, a w takim razie, jak socjalno-demokraci rozstrzygnęli kwestję Galicji wschodniej? A może ogółem nie dotykają jaj, bo jest bardzo boląca...“

Pod adresem „różnych“ Mikołajów Hankiewiczów, Starosolskich i innych „polonofilów“ z ukr. socjalnej demokracji, którzy „szastają się po Warszawie“ i pod adresem „Wperedu“, któremu zarzuca, że w sprawie Galicji wschodniej, „nie zajął jasnego i stanowczego stanowczego stanowiska“, woła „Ukr. Hołos“: Dość! Nie jesteście do tego upoważnieni przez Zjednoczoną Ukrainę! Z ideałem jedności Ukrainy idzie w parze jedność całego narodu“.

—o—

Wieści z Kijowa.

Jakiś obywatel, któremu udało się wydostać z Kijowa i przybyć do Lwowa, udzielił „Wperedowi“ następujących wiadomości:

Władza bolszewicka utrzymuje się siłą na Ukrainie. Sowiecki rząd nie ma jednakże autorytetu. Ludność po miastach i wsiach sama sobie radzi, jak może, broniąc się przed wszelkiemi rekwizycjami urzędowemi i nieurzędowemi, sama stara się o swoje bezpieczeństwo, aprowizację i oświatę. Centrala kooperatyw ukraińskich „Dniprosojuz“ w Kijowie uczy obecnie ponad 11 miljonów członków, to znaczy prawie cała ludność Ukrainy. „Dniprosojuz“ jeszcze za czasów Centralnej rady nawiązał stosunki handlowe z Francją i Włochami i te stosunki trwają bez przerwy. Okręty z towarami z Marsylji i portów włoskich jadą do Odessy. Kooperatywa ukraińska, to treść całej narodowej i rzec można państwowej organizacji na Ukrainie. O tem dobrze wiedzą bolszewicy i respektują tę kooperatywę.

Drugim ważnym czynnikiem ukr. życia publicznego jest szkolnictwo ukraińskie. W ciągu ostatnich stu lat nie zrobiono tyle dla oświaty narodowej, co w ostatnich dwóch, trzech latach. Szkolnictwo to było w stanie utrzymać się nawet za czasów denikińszczyzny. Rząd sowiecki przejął całe ukr. szkolnictwo prywatne na swój etat. Ukrainizuje się też cerkiew. W sofijskim soborze w Kijowie wszystkie nabożeństwa odprawiają po ukraińsku. Dzieje się to też w innych cerkwiach. Dziwna przemiana nastąpiła z archijerejem Antoniuszem; jest on teraz Ukraińcem. (?)

Wpływ komunistów nie sięga na wieś. Wsie ukraińskie czekają powrotu Petlury, jednakże Petlury bez wojsk polskich. (!) Prawdziwy ład i porządek mógłby zaprowadzić tylko Petlura. O tem dobrze wiedzą moskiewscy bolszewicy i liczą się oni, jak się zdaje, z możliwością powrotu Petlury na Ukrainę. Buntów w różnych okolicach Ukrainy — kończy informator „Wperedu“ — nie mają bolszewicy ani siły, ani możności stłumić.

Obrady Sejmu.

Warszawa. (PAT.)

132 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 3·20. Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisji dla spraw zagranicznych

w sprawie reemigracji.

Jako sprawozdawca zabrał głos p. Rączkowski, który zwrócił uwagę na potrzebę skierowania całego ruchu emigracyjnego na Gdańsk. Wspomniał o niewłaściwem obsadzaniu poselstwa polskiego w Waszyngtonie przez ks. Lubomirskiego.

W SPRAWIE PRESYŁEK PIENIĘŻNYCH W AMERYCE.

Mowca żąda, aby celem uchronienia uchodźców od wyzysku ze strony różnych banków i agencji, utworzony został jak najrychlej bank polski, lub żeby zawarto umowę z jednym z banków amerykańskich, któryby się tego podjął. Co do zorganizowania sieci konsularnej w Ameryce, mowca sądzi, że należy tu zaapelować do ofiarności rodaków amerykańskich, którzy nie będą szczędzić grosza, dla zapewnienia funduszów potrzebnych na utrzymanie przedstawicieli polskich w Ameryce. Wreszcie wskazuje mowca na potrzebę stworzenia osobnego urzędu reemigracyjnego.

P. Witos przypomina, że dziś liczba emigrantów w Ameryce wynosi około 4 miljonów. Wojna przerwała kontakt ich z Ojczyzną, co odbiło się zgubnie na rodzinach reemigrantów. Mowca zarzuca rządowi, że nie otoczył emigrantów opieką, a specjalnie w sprawie powrotu do kraju. Rząd nie czyni nic celem uregulowania sprawy reemigracji. Mowca wyraża nadzieję, że uwagi wypowiedziane w Sejmie rząd weźmie pod rozwagę i wreszcie położy kres szkodliwym stosunkom, panującym w dziedzinie emigracji i reemigracji.

Przemawiali następnie pp. Załuska, Bigoński, który wspomina o uchodźtwie naszem do Niemiec, gdzie przebywa jeszcze około miljon Polaków, z których 90 proc. są robotnikami. W razie powrotu do kraju nie znaleźliby oni warsztatów pracy i dlatego obowiązkiem jest rządu wcześnie uregulować sprawę, przygotowania dla nich warsztatów pracy, to zaś może uczynić tylko samodzielny urząd emigracyjny. Urząd ten powinien wysłać swoich przedstawicieli do krajów, gdzie przebywają nasi emigranci celem przedstawienia im położenia w kraju, a przez to z pewnością odwiodą ich od chęci natychmiastowego powrotu. W sprawie reemigracji z Niemiec zdaniem mowcy, rząd powinien na mocy traktatu wersalskiego zażądać zezwolenia na powrót uchodźców z całym ich dobytkiem bez specjalnych opłat oraz do uchylenia ustawy niemieckiej, która przez olbrzymie podatki dąży do uniemożliwienia wszelkiej emigracji z Niemiec. Mowca proponuje, aby sekcję emigracyjną rozbudować w zupełnie samodzielny urząd, któryby obejmował całokształt spraw emigracyjnych.

Dalej przemawiała p. Kosmowska, zwraca uwagę, że powrót emigrantów naszych odbyć się powinien nie wyłącznie pod hasłem przypadku i wydania przywiezionych funduszów, ale pod hasłem współtwórczości w dalszej budowie państwa. Dlatego zdaniem mowczyni sprawy te powierzyć należy przedewszystkiem ministerstwu pracy, przy którem powstanie samodzielny urząd, zajmujący się temi sprawami. Ten urząd powinien być jak najszybciej uruchomiony.

P. Stapiński proponuje rezolucję, wzywającą rząd do wdrożenia kroków, celem odzyskania dla państwa polskiego gmachów kościelnych i majątków parafialnych, fundowanych przez Polaków, a zagarniętych przez biskupów irlandzkich, niemieckich i innych.

Po przemówieniu sprawozdawcy, przyjęto rezolucję w brzmieniu proponowanem przez komisję z małą zmianą.

Przyjęto drugą część rezolucji p. Bagińskiego i rezolucje pp. Fedorowicza i Stapińskiego. Przeciw rezolucji Stapińskiego w sprawie opieki religijnej nad uchodźcami wystąpił p. Załuska. Rezolucję p. Stapińskiego odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Izba powzięła uchwałę w myśl wniosku p. Załuski, odsyłając ponadto do komisji spraw zagranicznych wnioski pp. Dąbala i Matakiewicza.

Przystąpiono do dyskusji nad sprawą powszechnego

ubezpieczenia społecznego

na wypadek choroby w której przemawiali posłowie Bryl i Meisner.

W końcu Izba uchwaliła nagłość wniosku p. Ludwiczaka, który domagał się interwencji rządu w sprawie gwałtów, jakich dopuszczają się Prusacy celem fałszowania plebiscytu.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4-tej po południu.

O państwowe gimnazjum żeńskie we Lwowie.

Rząd austrjacki nie tworzył zasadniczo żeńskich szkół średnich, uważając je za niepewny eksperyment. Wobec tego subsydjował tylko istniejące szkoły prywatne i to skąpo, boć taki był jego zwyczaj. Rezultat był taki, że tylko córki zamożnych rodziców mogły uczęszczać do szkoły średniej, a bardziej zamożne i wytrwałe mogły je nawet kończyć, nie mając najmniejszych zdolności. Natomiast dziewczyna uboga, choćby najzdolniejsza, zasadniczo była wykluczona od studjum średniego, a tem samem i od wyższego. Takie postępowanie rządu musiało się odbić ujemnie na samej sprawie: bo można wprawdzie przeczyć konieczności wyższego wykształcenia kobiet, ale czynić je zawisłem od stanu majątkowego rodziców nikt rozumny nie może.

Demokratyczny rząd polski uznaje potrzebę równomiernego kształcenia obu płci i tworzy żeńskie państwowe szkoły średnie. I tak we Lwowie po dłuższych pertraktacjach obrano miejskie gimn. realne im. Królowej Jadwigi jako tę szkołę, którą rząd ma od jesieni br. objąć w swój zarząd. Rada miejska, bacząc na smutny stan finansów miejskich, zgodziła się na to uchwałą z d. 18/12 1919. Kroki wstępne w znacznej części są już ukończone, jednak podobno do sfinalizowania całej transakcji jeszcze daleko. A tymczasem koniec roku szkolnego się zbliża. Przygotowania do upaństwowienia to nietylko objęcie w zarząd gmachu lecz również kroki wstępne do całkowitej przemiany ustroju i ducha, panującego w zakładzie. Tej przemiany nie zrobi się z dziś na jutro, trzeba więc rychło stworzyć podstawy do niej.

Przedewszystkiem więc prosimy wszystkie interesowane czynniki, radę miejską i radę szkolną krajową, by przyspieszyły dokonanie definitywne upaństwowienia. Wobec stałego drożenia nauki prywatnej musimy mieć we Lwowie choćby tę jedną szkołę, w której znaczna część uczenic mogłaby być uwolnioną od opłat w całości lub częściowo. Gdyby tej klapy bezpieczeństwa do jesieni nie było, mogłyby w naszem życiu szkolnem powstać poważne katаklizmy. Ponieważ chodzi o rzecz w zasadzie postanowioną i rozpoczętą, to z tem większem prawem możemy to żądanie podkreślać.

Ale nie koniec na tem. Państwowe gimnazjum żeńskie nie powinno i nie może być poprostu automatycznem przedłużeniem gimnazjum miejskiego. Z jednej strony musi ono stać się regulatorem jakości nauki, z drugiej zaś strony uczenice muszą być tak dobrane, by warstwy obecnie najbardziej upośledzone warstwy żyjące ze stałych pieniężnych poborów, znalazły w tej szkole uczelnię dostępną dla swoich córek.

Ażeby osiągnąć pierwszy cel, trzeba nietylko odnowić budynek, ale i zasilić grono nauczycielskie wybitnemi jednostkami, niekoniecznie tylko kobiecemi, gdyż pewna przymieszka mężczyzn działa dodatnio na skuteczność nauki. Powinny odpaść dotychczasowe tzw. docentury, zakład powinien mieć tak, jak każdy inny rządowy swoje własne, kompletne grono, w którem wszystkie przedmioty miałyby swoje przedstawicielki czy przedstawicieli. Nie uchodzi, by grono zakładu rządowego było tak niejednolite i tak niestałe, jak obecnie, dzięki właśnie znacznej liczbie nauczycieli dochodzących („docentów"). Również a capite należy się szkole odnowienie. Dotychczasowy kierownik znajdzie niewątpliwie w szkolnictwie miejskiem inne, odpowiednie dla siebie stanowisko, na kierowniczkę zaś (lub kierownika) rządowego gimnazjum powinno się powołać osobę młodszą, energiczną, a wytrwaną, by zakład mógł istotnie wśród lwowskich żeńskich szkół średnich zająć stanowisko wybitne, czego o dotychczasowej szkole miejskiej żadną miarą powiedzieć nie można.

Również wpisy do nowej rządowej szkoły powinny być przeprowadzone zupełnie na nowo. Państwo [illegible] dać swoim funkcjonarjuszom pierwszeństwo — w różnych warunkach — przy przyjmowaniu uczenic. Miasto jako właściciel miało prawo i poniekąd obowiązek uwzględniać w tym kierunku potrzeby swoich funkcjonarjuszy; mniej już konieczne, nawet często szkodliwe było forytowanie innych miejskich dygnitarzy, zwłaszcza takich, których dochody nie usprawiedliwiały przyjmowania ich dzieci do stosunkowo taniej miejskiej szkoły. Państwo jako przyszły właściciel szkoły nie może przecież przejąć tych wszystkich magistrackich zobowiązań, serwitutów i protekcyj! Zasadniczo szkoła państwowa musi być uznana za nową! Miejskie gimnazjum przestaje istnieć. Uczenice przyjmuje się na podstawie podań według censusu postępów i niezamożności rodziców, ze znacznem uwzględnieniem funkcjonarjuszy państwowych i wogóle publicznych (a więc i miejskich). I ta sprawa jest również argumentem, dla którego trzeba nowego kierownika lub kierowniczki. Tylko osoba zupełnie niezależna od sfer obecnie w naszem mieście rządzących- nie zawikłana w sieć stosunków i stosunneczków radziecko-magistrackich, może przeprowadzić objektywnie przyjęcie pierwszego kompletu uczenic pierwszego państwowego gimnazjum żeńskiego we Lwowie. Będzie to zadanie herkulesowe, ale od jego nienagannego przeprowadzenia zawisła przyszłość szkoły. Niech władze, niech szczególnie znany z dobrych intencji i taktu delegat p. Sobiński poświęcą tej ważnej sprawie dostateczną uwagę, by sprawa dobra nie zeszła na manowce.

Ojciec

Kronika.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę o 3 pop. „Sułkowski", tragedja — o 7 w „Noc w Wenecji", operetka.

W niedzielę o g. 3 popoł. „Panny" — wieczór „Eros i Psyche", opera.

W poniedziałek „Noc w Wenecji", operetka.

We wtorek „Asystent", sztuka.

—o—

We Lwowie.

— **Św. Józef.** Wesoło obchodzono we Lwowie dzień św. Józefa, niemal we wszystkich salach publicznych urządzono już w wigilję rauty, urozmaicone zabawą taneczną, oczywiście na cele filantropijne. Również i wczoraj rozbrzmiewały w salach dźwięki muzyki, a nawet dziś jeszcze nie darują młodzi i skorzystają z pobłażliwości patrona, który w poście pobłażliwie patrzy na pląsy.

— **Rada przyboczna gener. delegata Rządu** odbędzie się 27. bm. we Lwowie.

— **Wiec ogólno-akademicki** odbędzie się dzisiaj o godz. 6 wiecz. w sali czytelni akademickiej (Łozińskiego 7). Na porządku dziennym sprawozdanie delegacji lwowskiej na zjazd akademicki w Warszawie i utworzenie naczelnej reprezentacji akademickiej tutejszego środowiska.

— **Na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich** złożył p. dr. Jan Rucker z zapisów ś. p. Władysława Adolfa Inlendera kwotę 2000 kor. (1400 marek).

Nadto złożyli na ten sam cel zamiast wieńca na trumnę ś. p. Inlendera pp. dr. Jan Rucker 100 marek, Henryk Inlender 100 marek i Hugo Pollak 100 marek.

— **Wybory w korporacji rzeźników.** Dziś popołudniu w sali Izby rękodzielniczej odbędzie się o g. 4 zgromadzenie korporacji rzeźnickiej, w celu dokonania wyboru przełożeństwa. Wśród członków korporacji wre agitacja, jedni chcieliby mieć w przełożonym członka energicznego, który będzie umiał poprowadzić ster tej poważnej organizacji drogą obywatelską i usunąć ustawiczne narzekania współobywateli na wyzysk rzeźników, inni zaś kierując się osobistemi sympatjami, nie chcą liczyć się z takiemi względami. W interesie powagi cechu powinni ci ostatni należeć do znikomej mniejszości.

— **Rabunkowa gospodarka w lasach.** P. Bortnik Paweł z Ostapia nadsyła nam sprostowanie zaznaczające, że nie wyrębuje i nie sprzedaje lasu. Umieszczone jest ono w rubryce „Nadesłane".

— **Wypadek z flobertem.** Tadeusz Brzozowicz, uczeń gimn. strzelając wczoraj z flobertu na podwórzu realności przy ul. Leona Sapiehy, przestrzelił sobie lewą dłoń. Niefortunnemu strzelcowi ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

— **Eksplozja rezerwoaru automobilowego.** Wczoraj popołudniu u zbiegu ulicy Balonowej i Żółkiewskiej eksplodował wskutek wady chłodnika rezerwoar jadącego automobilu. Wskutek tego podczas powstałego pożaru poł auta spaliło się doszczętnie. Drugą połowę uratowała przybyła straż pożarna, która wkrótce ogień ugasiła.

— **Do wiadomości Tow. św. Józefa z Arymatei.** W realności przy ul. Sadownickiej l. 57. zmarła dnia 15. bm. w swem mieszkaniu Pawlukowa. Trup owej kobiety leży dotychczas w domu z powodu braku gotówki potrzebnej na opędzenie kosztów najskromniejszego pogrzebu.

— **Samobójstwo.** Uczeń VI. kl. gimn. T., syn konduktora tramwajowego, w mieszkaniu przy ul. Gródeckiej l. 62., z niewiadomego dotychczas powodu, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Śmierć nastąpiła natychmiast, gdyż kula szyła mu serce.

— **Postrzelona.** Legjonistka pełniąca wczoraj wieczorem służbę na towarowym dworcu kolejowym postrzeliła w prawą nogę 18-letnią Marję Oliwę. Dziewczę szło torami kolejowymi nie przestrzegając zakazu władz wojskowych i policyjnych. Ranioną odwieziono do szpitala powszechnego.

W Polsce i na świecie.

— **Książę Paweł Sapieha sprzedaje grunta Rusinom.** Z pow. organizacji narodowej w Borszczowie otrzymujemy następujące pismo: Książę Paweł Sapieha z Bilcza złotego tut. powiatu sprzedał mimo naszego przedstawienia chłopom ruskim 60 morgów roli w Konstancji i parceluje pomiędzy tych chłopów grunta w folwarku Jezierzany. Zapytujemy, jakiem terminem określić postępowanie księcia pana?

ŚLUB p. Izabelli Proniówny z p. drem Franciszkiem Schrammem odbędzie się w sobotę, dnia 20. bm., o godz. 7-mej wieczorem w kościele parafialnym św. Marji Magdaleny. 2101

Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie. Rada Zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego (przedtem „Galicyjskiego Ziemskiego Banku Kredytowego") we Lwowie, na posiedzeniu z dnia 13. bm. uchwaliła przedłożyć zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu akcjonarjuszów wniosek o przyznanie akcjonarjuszom 7½ procentowej dywidendy za rok 1919 r. przy równoczesnem wzmocnieniu wszystkich funduszów rezerwowych.

Walne Zgromadzenie odbędzie się dziś w sobotę dnia 20. marca 1920 r. o godz. 5-tej popołudniu w lokalu Banku przy ul. Trzeciego Maja 5.

Komunikaty.

Wielki kiermasz na dochód nieszczęśliwych rodzin, podupadłych materjalnie wskutek wojny, w niedzielę 21., w sali ratusza. Wstęp 5 marek. Bliższe szczegóły na afiszach. 2093

—o—

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza: Pociąg pospieszny Lwów-Warszawa nr. 8. (odjazd ze Lwowa 20·10) odchodzić będzie normalnie przez Przeworsk-Rozwadów i tą samą drogą powracać będzie pociąg pospieszny nr. 7 (przyjazd do Lwowa 9·15).

Na szlaku Lwów-Bełzec odchodzić będzie pociąg osobowy nr. 2214 (odjazd ze Lwowa 21·—) i z powrotem pociąg osobowy nr. 2211 (przyjazd do Lwowa 7·20) przez Rejowier do Warszawy i z powrotem.

Filozofja „chłopów" na Ukrainie.

„Hromadśka dumka" w korespondencji z Kamieńca Pod. donosi, że wśród ogólnego zamieszania i przechodu na wszystkie strony różnych wojsk i zmiany władzy, zahartował się chłop na Ukrainie, sam się rządzi, sam sądzi złoczyńców, nakłada kary i wykonuje wyroki i dlatego panuje po wsiach większy porządek, niż w miastach, ale miesza im wszystko to, że różne (!) wojska ich niepokoją. Dlatego (?) wzięli się chłopi do niszczenia dróg żelaznych. W niektórych okolicach rozebrali zupełnie linje kolejowe, szyny i progi torowe zabrali, a nasypy zniszczyli. Chłopi tak mówią: „Jeszcze gdzieś za cara poprowadzili sobie panowie żelazne linje, nie dbając o dobre drogi, jeździli na wszystkie strony i wyświstywali. Dawniej wozili Moskali na front, a teraz różne wojsko goni jedno za drugiem temi linjami, to parowozami, a jeszcze i z armatami i strzelają do siebie. Biją się i biją, a wszystko przy kolei. Tędy jeździli już [1] bolszewiki i petlurowcy i denikińcy, (wtedy nie nijszczyli. — Przyp. Red.), a tam, mówią, jeszcze jacyś nowi (!) chcą jeździć (a więc o tych „nowych" chodziło. — Przyp. Red.). Gonią jedni za drugimi, biją się i nas niepokoją, a jeszcze temi kolejami nasze zboże wywożą. Ot, jak porozbieramy te przeklęte koleje, nie będą jeździć i przestaną się bić"... Tak [1] porozbierali — dodaje korespondent kamieniecki — doradzali im to i kolejowcy (?), bo im bezład dał się we znaki"...

Taką filozofję ma rzekomo „chłop" na Ukrainie.

Nekrologja

†

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy śp.

WACŁAWA CZERNEGO

prokuratora państwa w Stanisławowie, zmarłego tamże 23. marca 1919 r. odbędzie się we wtorek 23. marca 920. w kościele OO Jezuitów o g. 9-ej. 2111

†

Zdzisław

najukochańszy syn

Emila i Wincenty Kramarzewskich

zasnął w Panu dnia 15. marca 1920 r. przeżywszy lat 18. Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 17. marca 1920 r. w Jabłonce niżnej o czem w smutku nieutulonym rodzice, krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają. Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą. 2107

†

Aniela z Han'iewiczów Szyszkowska

wdowa po radcy Domen i lasów

zasnęła w Panu po krótkich cierpieniach św. Sakramentami, przeżywszy lat 85.

W smutku pozostała córka z wnukami zaprasza krewnych, znajomych i pobożnych chrześcian na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 20. marca 1920 r., o g. 11-ej przed południem z domu żałoby przy ul. 29. Listopada l. 16. na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego. 2112

Ogrody urzędnicze.

W czasie wojny uprawiali w różnych stronach miasta urzędnicy warzywa w ogródkach działkowych. W tym roku jeszcze więcej osób zgłaszało się do tej pracy i proszą mnie, ażebym wystarał się dla nich o ziemię, a nawet całe zrzeszenia i konsumy pragnęłyby otrzymać znaczniejsze obszary dla urzędników, swych członków.

Zamierzałem taką akcję zorganizować w tym roku, ale gdy do początku marca nie udało mi się zdobyć stosownych obszarów na ten cel, musiałem chwilowo swoją pracę powstrzymać. Obecnie rozpoczynam ją na nowo, gdyż mam nadzieję, że uda się wydostać większe obszary i zorganizować współdzielcze ogrody urzędnicze i robotnicze.

Niebawem zapadną stosowne uchwały i nie wątpię, że przy poparciu najbardziej interesowanych tj. urzędników i rady miejskiej we Lwowie, zdołamy jeszcze przed majem zapewnić ziemię dla tej klasy społecznej.

Dowiedziałem się, że gmina ma na ten cel odstąpić jednej z najpoważniejszych instytucji 150 morgów pola, a niewątpliwie rewizja kontraktów dzierżawnych, którą uchwalono przeprowadzić na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej i przymus, ażeby dzierżawcy uprawili każdy kawałeczek ziemi lub oddali ją na działki, zapewnią zapas ziemi potrzebnej dla ludności pracującej fizycznie i umysłowo.

Od przyszłego wtorku rozpoczynam dalsze wykłady i wyjaśnię słuchaczom, jak wyobrażam sobie organizowanie tych ogrodów.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu ojcu naszemu, ś. p. dr. Tomaszowi Garlickiemu, a przedewszystkiem Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, delegacji Grona prof. gimn. złoczowskiego, w szczególności zaś ks. katech. Tarnawskiemu za serdeczne słowa pożegnania, oraz wszystkim tym, którzy nam w naszym bolu okazali współczucie. 2113 **Córka i zięć z rodziną.**

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Szanowna Redakcjo!

W „Kurjerze Lwowskim“ z dnia 14 marca 1920, Nr. 69, umieszczony został artykuł p. t.: „Rabunkowa gospodarka w lasach“.

Aby wyświetlić sprawę w opinji publicznej, widzę się w konieczności prosić o umieszczenie po myśli § 19 ust. pras. o następujące sprostowanie, a mianowicie:

Nieprawdą jest, jakoby w Ostapiu w dobrach p. Zaleskiego, cała powierzchnia leśna została wycięta w pień, lecz prawdą jest, że obszar lasu ma powierzchni 720 morg., na którym jest około 300 morgów starszego drzewostanu i w tym lesie pełnię obowiązki służbowe, jako leśnik z egzaminem, przez lat 29 i prowadzę gospodarkę leśną z wiedzą fachową, by prawidłowo zabezpieczyć przyszły stan lasu, lecz niestety! W czasie inwazji rosyjskiej las ten padł ofiarą rabunku przez żołdactwo i ludność miejscową, którzy pozostawili na powierzchni leśnej, małemi grupami karłowaty drzewostan i pojedyńcze drzewa, które uległy zniszczeniu przez ogryzanie kory przez konie obozujących Rosjan, tudzież przez wiatry i okiście.

Wobec tego faktu, jako gospodarz lasowy, musiałem uprzątnąć drzewostan pozostały z powierzchni zniszczonej dla dania możności odnowienia przyszłego lasu.

Nieprawdą jest, jakoby zarząd dóbr Ostapie sprzedawał drzewo za Zbrucz, natomiast prawdą jest, że sprzedaż drzewa odbywała się we własnej administracji w potrzeb ludności miejscowej, dla urzędów i przeważnie dla wojska załogującego. Tyle jest prawdy w powyższej sprawie i zaznaczam tu z naciskiem, że na wypadek jeszcze raz poruszenia w pismach tu dewastacyjną gospodarkę w lesie, na to reagować nie będę, gdyż ma się tu do czynienia z ludźmi niefachowymi i złymi, uprawiającymi swój interes cudzym kosztem.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem

Paweł Bortnik
egz. leśnik i przedstawiciel-
Ministerstwa rolnictwa.

Ostapie, 18 marca 1920. 2110

Z sali koncertowej.

(WIECZÓR PIEŚNI JANINY KLARY PFAUOWEJ)

Pieśniarstwo, to kunszt zupełnie specjalny. Wymogami jego są nie tyle środki wokalne, którymi śpiewak rozporządza, jak raczej intellekt jego. Ujęcie rzeczy, odpowiednia interpretacja, która oczywiście będzie zawsze subjektywną, wyraźna dykcja, odpowiednie frazowanie, oto jego główne warunki. Mówiłem już o tem przy omawianiu występu znakomitej naszej śpiewaczki p. Matyldy Lewickiej. Powtórzyć to muszę przy sposobności koncertu p. Pfauowej, która od dawna poświęciła się wyłącznie pieśniarstwu, mając po temu odpowiednie warunki. Jej głos, niski mezzosopran, o brzmieniu w dole altowem, nie imponuje siłą, ale pieści ucho specjalną barwą, ciemną w dole, aksamitną w średnicy, mniej piękną przy tonach wyższych, które trzeba brać ostrożnie i bez forsy, gdyż stają się ściśnięte, nieładne. Dykcja jest prawie zawsze wyraźną, ale jeszcze nie tak idealną, jak pieśń wymaga, jest w niej nieraz trochę przesady. Ale co najgłówniej daje p. Pfauowej markę pieśniarki doskonałej, to ujęcie samej kompozycji, wniknięcie w nią i interpretacja. Jest ona zawsze tak subjektywną, indywidualną, że czasem trudno z nią się zgodzić (pieśń Wolfa), a jednak uznać się musi pracę intellektu i intuicje sui generis, która sprawia, że pieśnj przez nią śpiewane interesują nas ogromnie. Weźmy np. taką pieśń Rachmaninowa „Falujące łany“, opartą na psalmodji słowjańskiej. Zwykły śpiewak nie zrobi z tego nic i dopiero tchnąć trzeba w nią duchą odpowiedniego by słuchacz zrozumiał, dlaczego kompozytor użył liturgicznego zawodzenia. Albo moja pieśń „W zamglonych górach tęsknoty“, oparta prawie wyłącznie na dwóch tonach. Nie ma na niej nic a nic; wszystko musi zrobić interpretacja śpiewaka. To samo moje „Idę“..., gdzie melodia jest wprawdzie wyraźną, ale dostosowanie jej do tekstu wymaga wielkiej inteligencji. A właśnie takie rzeczy śpiewa p. Pfauowa najlepiej. Prostota pieśni ludowych starofrancuskich, szwedzkich (śliczna kołysanka Svenska Vallisor), angielskich (przepiękna: Fale Astonu) udaje się jej równie dobrze, ale tego rodzaju rzeczy, jak też pieśni szkockie Beethovena robią daleko większe wrażenie w intymnym kole niż na wielkiej sali, co zresztą wogóle o całem genre śpiewu p. Pfauowej powiedzieć można. Program obejmował nadto dwie pieśni Debussyego, Wolfa „Skrytość“; Regera “Ptaszynę“ i dwie pieśni nieznanego u nas kompozytora niemieckiego Marxa, modernisty w najszlachetniejszym stylu Niewiadomskiego „Dzwony“ i “Koralik“ i dwie pieśni Szymanowskiego, z któremi publiczności naszej trudno było się oswoić. Akompaniowała pięknie jak zawsze p. Ottawowa a w pieśniach szkockich Beethovena brali udział p. Cetner (skrzypek) i Komorowski (wiolonczelista). Apelujemy do nich o stworzenie zespołu kameralnego, bo brak takich zespołów daje się coraz przykrzej uczuwać. Podobno powstaje nowy kwartet smyczkowy. (Cetner, Wolanek, Łobaczewski i Danczowski). Myśli tej możemy ze szczerem sercem przyklasnąć.

E. Walter

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na flotę polską: Zbiórka dzieci w 4-ch szkołach w Złoczowie 721 mk.

Na obronę kresów: Funkcjonarjusze inspektoratu skarb. w Bóbrce ob. Lwowa 100 mk.

Na plebiscyt na Mazurach i w Warmji: Tow. „Praca“ w Kamionce Strum. 210 mk.

Na plebiscyt cieszyński: Paweł Nowicki, Petryków p. Tarnopol 15 mk.; Ewelina Gottwaldówna 200 K; Dla uczczenia imienin czcigodnego swego szefa dr. Józefa Serkowskiego, personal biura gł. T. O. M. we Lwowie 25 mk.; Zebrane na obchodzie w Kimirzu 82 mk. 65 f.; M. Jasiewiczowa, Glejów p. Zborów 7 mk.; Ze składek, urzędnicy dyrekcji okręgu skarb. 35 mk. Czesław Winnicki w Warężu.

Na plebiscyt śląski: O. M. P. 10 mk.; Adolf Nechay 20 mk.; Jerzy Nechay 45 mk.; Feliks Nechay 10 mk.; Marja Zbrożkowa 20 mk.; Danusia Nechayówna 5 mk.; Urzędnicy f. naft. „Dąbrowy“ w Bitkowie zebrane podczas zabawy w kasynie 403 mk. 85 f.; Jańscy 100 mk.; Urząd poczt. Byblo ad Halicz 10 mk.; Szkoła polska w Zadwórzu 35 mk.; Ze składek, urzędnicy dyrekcji okręgu skarb. 75 mk. Czesław Winnicki w Warężu.

Na akcję plebiscytową (we wszystkich dzielnicach): Marja Losterówna, Janów k. Lwowa 100 mk.; Malejkówna, Sąsiadowice p. Felsztyn 35 mk.; Michałowskie i Polniakowska, Połowce p. Dżuryn 100 mk.; Z okazji imienin p. Tomasza Bokłaka, kier. szkoły w Petlikowcach składają koledzy i koleżanki 282 mk.; Zebrane przez p. J. Mądrackiego od funkcjonarjuszy sądowych w Kozowej 88 mk. 20 f.

Na plebiscyt górno - śląski: Ze składek, urzędnicy dyrekcji okręgu skarb. 35 mk. Czesław Winnicki w Warężu; Kier. szkoły (Śliwce, p. Zabłotów) Michał Peer 20 K; Naucz. Adela Świątkowska 20 K; Naucz. Ewa Brillówna 20 K; Naucz. Antonina Pałkowska 20 K.

Dla Centr. Kom. org. P. S. L. we Lwowie: Marjan Greis, Worochta 15 mk.

Na inwalidów polsk.: Ku pamięci najdroższego brata śp. Tadeusza podpor. W. P., w pierwszą rocznicę śmierci za Ojczyznę, Edmund Zipper, Lwów, 20 mk.

Dla dzieci śp. Mazurkiewicza: Helena Matlak, Turka n. Str. 14 mk.

Na rzecz ubogiej dziatwy polskiej na G. Śląsku: Grono naucz. i uczniowie szkoły w Gwoździcu 150 K.

Kursa giełdy.

Lwów, 19. marca 1920.

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	260·—	280·—	—
„ „ po 500 rb.	265·—	285·—	—·—
„ „ drobne	240·—	290·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	70·—	80·—	—·—
„ „ (po 200)	60·—	70·—	—
Karbowańce (po 1000)	12·—	15·—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	18·—	22·—	—
100 franków franc.	1600·00	1800·—	—
100 franków szwajc.	3600·00	3800·—	—
1 sterling	750 00	850·—	—·—
1 dollar amerykański	205·00	225·—	—·—
1 dollar kanad.	170·00	190·—	—
Marki niemieckie po 1000	285·00	305·00	000—000
„ „ po 100	260·00	280·00	000—000
100 lei rumuńskich	330·00	350·—	342·85
Liry włoskie	1100·00	—·—	—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transak.
Wypłata na Londyn	750·—	850·—	—·—
„ na Paryż	1650·—	1850·—	—·—
„ na Zurych	3820·—	4020·—	—·—
„ na Pragę	265·00	285·00	—·—
„ na Wiedeń	90·—	100·—	—·—
„ na Berlin	280·—	300·—	—·—

ZĘBY sztuczne, białe i złote, bez podniebienia, korony, naprawki w jednym dniu uskutecznia Instytut dentystyczny, przy ul. Kochanowskiego l. 16. 2071

ŻYCZKOWSKI F., zgubił papiery wojskowe 5. grudnia 1920. Znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem, Błonie 14. 2086

WYKONUJE suknie, bluzki, sukienki, ceny przystępne. Głęboka 16, II. p., drzwi 12. 2087

Artur Smutny stroiciel fortepianów Senatorska 4. przyjmuje strojenia i reperacje. 1954

Kupno i sprzedaż.

GATRY automobile, motory benzynowe łamacze do kamieni, kuźnie polowe dostarcza „Pilot" Lwów Batorego 4. 1096

NASIONA pastewne, warzywne i kwiatowe wysyłam jak długo zapas starczy, Zakład ogrodniczy Ignacy Puc Bochnia. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 1401

Pługi motorowe i parowe poleca „PILOT" — Lwów Batorego 4. 1628

KUPUJĘ GARDEROBĘ, dywany, kilimki, urządzenia domowe i kancelaryjne, płacę najwyższe ceny. „L' Occasion", pasaż Hausmana 8. 1729

KAMIENICE, wille w każdej dzielnicy od 60.000 do 1,600.000 mk. sprzedaje, przyjmuje również do sprzedaży zgłoszenia objektów. Zgłaszać Zyblikiewicza 17, ganek drzwi 7, od 3—5. 1908

Poszukujemy kupna
wszelkiego rodzaju
domów i gruntów w Polsce.

Bardzo wielu emigrantów polskich w Ameryce, mając zamiar powrócić do ojczyzny, pragnie nabyć tamże domy lub grunta. Kto więc ma je na sprzedaż, zechce podać ich opis: miejscowość, powiat, obszar, klasa, odległość od miast i kolei, jakość i przeznaczenie tak gruntów jak i budynków, stan własności i obdłużenia, oraz cenę. Pożądane są tak realności miejskie jak wiejskie (gospody, gospodarstwa, folwarki) a dokładny opis przyspieszy dobicie targu. Adres: POLISH MANDATE HOUSE. 1628 North Robey St., CHICAGO I. L. L. U. S. A. 1938

CYRKULARKI kompletne — piły do gatrów i miechy kowalskie poleca M. Kierski, Lwów, pasaż Mikolascha. 1962

INTERES FABRYCZNY

branży chemiczno-technicznej z dobrze zaprowadzonym artykułem, odrzucającym wielkie zyski, około 80.000 Mk. rocznie jest zaraz za cenę 100.000 Mk. na sprzedaż.
Jankowski
2008 POZNAŃ Dąbrowskiego 96.

DOM parterowy do sprzedania. Dwa mieszkania po 1 pokoju, nyży i kuchni i 5 stancji, z ogrodem 502 sążni, za 120.000 marek polskich. — Wiadomości udzieli pełnomocnik adw. dr. Gołogórski, pl Bernardyński l. 11, w godzinach popołudniowych, między 4 a 6. 2027

KAMIENICA dwu-piętrowa, komfort, 8 pokoji na piętrze, boczna Hofmana — do sprzedania — Wiadomość u dr. Korytki, Łyczakowska 3 2029

350 koron płacę za aparat sztucznych zębów. Za złoto, srebro, precjoza wypłacam pełną wartość Strauch, jubiler, Lwów, Legjonów 29. 2037

DO SPRZEDANIA parterowy dom mieszkalny, z dużem obejściem, przy ul. Łyczakowskiej górnej Właściciela zastępuje adwokat dr. Mayer, ul. Fredry l. 8, od 4—6. Pośrednictwo wykluczone. 2038

MAŁPĘ oswojoną kupię,— Adres pod Administracja. 2041

FRAK z kamizelką, materja przedwojenna, manszety i kołnierze, okazyjnie do nabycia, ulica Tarnowskiego 10, oficyny, I p., drzwi 8, od godziny 3 do 4. 2059

SZYNY I WÓZKI dla kolejki wązkotorowej, używane, zakupię zaraz każdą ilość. Gelles, Lwów, plac Marjacki l. 7. 2061

URZĄDZENIE zupełnie nowe, eleganckie: salon, stołowy, sypialnia i urządzenie kuchni — do sprzedania, — oraz mieszkanie, składające się z trzech pokoji, przedpokoju i kuchni, kupującemu do odnajęcia — za zwrotem kosztów odnowienia. — Bliższych wyjaśnień udziela Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 2049

ANGLEZ czarny, kapelusz męski „Habig" do sprzedania. Kampiana 9, parter. 2083

MYDŁO do prania poleca Bazar lwowski, Pańska 11. 2084

100 krzeseł, urządzenia biurowe i różne meble sprzeda stolarnia Gerlaszyńskiego, Ossolińskich 9, w podwórzu. 2109

ZEGAREK złoty damski bardzo piękny i branzoletka jest okazyjnie do nabycia. Wiadomość udzieli z grzeczności zakład fotograficzny „ATA" pl. Marjacki (hotel Europejski). 2102

KUPIĘ owies wagonowo w drodze kompeuzaty za naftę, benzynę ciężką i t. p. produkta, wszelkie dokumenty wywozowe dostarczę. „Korzystny interes" do Reklamy Prasowej. 2103

Koncesjonowana Ajencja
„CELERITAS"
Lwów
Jagiellońska 17

poleca kupno:

Kamienica nowa najsolidniejsza budowa pełny komfort, marmurowe schody. **Wkład 900.000 Mk.**

Kamienica 3-piątr wolne lata, pełny komfort, system kurytarz., stajnia i wozown. ogród **Cena 2,000 000 Mk.**

Kamienica 2-piątr, boczna Leona Sapiehy, wolne lata, komfort. **Cena 330.000 Mk.**

Kamienica 2-piątr. wolne lata, częściowy komfort. **Cena 220.000 k. Wkład 150.000 k.**

Kamienica 2-piątr. ulica Hausnera, brama wjazdowa, ogród **Cena 190 000 Mk.** 2018

oraz wiele innych kamienic.

DO sprzedania parnia pokojowa (Kreuzlermalbad), do ogrzewania spirytusem denatur. Oglądać można od 10—12 w niedzielę, Król. Jadwigi 4, l. p. W. Z. 2096

KAMIENICY dwupiątrowej z łazienkami i światłem elektrycznem poszukuję za gotówkę. Listy nadsyłać do płatniczego hotelu Georgea we Lwowie „Kupno kamienicy". 2097

CYNA, kompozycja, ołów, kamienie do toczenia i ostrzenia (karborundum) poleca M. Kierski, Pasaż Mikolasza. 2089

KOSTJUM, suknie, buciki i kapelusze damskie oraz buty nr. 40 sprzedam. Głęboka 21, I. piętro na lewo. 2091

FORTEPIAN marki „Petroff" okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kadecka 10, I. p. drzwi na prawo. 2088

SPRZEDAM różne akwarja, kufer podróżny duży, nowy, zarzutkę męską, przyrząd do szynki, płaszczyk letni dla chłopaka, parasol jedw., laski, kołnierze nr. 39, krawaty, kapę wielką. Wiadomość w mleczarni przy ul. Dominikańskiej 4. 5094

Mieszkania.

LOKALU sklepowego, z pokojem lub mieszkaniem — w śródmieściu — poszukuję Za odstąpienie 10.000 koron i wyżej. — Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego" pod „Lokal sklepowy". 2028

MAGAZYNY obszerne do wynajęcia. Wiadomość pod „Magazyny" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 2098

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Związku ekonomicznego pracowników państwowych okręgu sądowego w Busku,
odbędzie się w myśl §§ 19, 20 i 35 Statutu dnia 1. kwietnia 1920 o godz. 5-ej po południu w szkole żeńskiej w Busku z następującym porządkiem dziennym:
1) odczytanie protokołu posiedzenia Rady nadzorczej, 2) Zmiana § 7. Statutu co do podwyższenia udziału z kwoty 100 k. na 100 Mk. 3) Wnioski członków. Rada nadzorcza
Busk dnia 15. marca 1920. 2108

Oddział spedycyjny
Polskiego Związku handlowego dla importu i eksportu
„Polimex"
Ska z ograniczoną poręką
Biuro główne: Hotel francuski pl. Marjacki 5.
Biuro miastowe: ul. Sienkiewicza 8.
wykonuje najspieszniej i najtaniej
Spedycje wszelkiego rodzaju, Przesyłki zbiorowe pod konwojem w kraju i zagranicą, Magazynowanie towarów we własnych składach, Oclenia, Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe. 2099

Konkurs
Małopolskie Towarzystwo rolnicze
rozpisuje konkurs na posady
okręgowych inspektorów rolniczych
Ubiegać się o posady mogą Polacy z ukończoną Akademią rolniczą i odpowiednią praktyką gospodarczą.
Pobory wedle umowy
Kandydaci winni przesłać odpisy świadectw i curriculum vitae do: Delegatury Małopolskiego Towarzystwa rolniczego we Lwowie, ul. Mickiewicza 26. 2082

NAJLEPSZE NASIONA
warzywne, kwiatowe i pastewne
poleca
SKŁAD NASION **„ZAGON"** Spółka z ogran. poręką
Kraków, Basztowa 17.
Na żądanie wysyłamy cenniki. 1982

Monterów automobilowych i Tokarzy
przyjmie 0000
„MOTOR" ul. Kopernika 54.

Konces. Biuro dla Transakcji Majątkowych
Dra JANA DZIURZYŃSKIEGO
we Lwowie, — plac Bernardyński L. 11
ma na sprzedaż:
majątek 780 mg. w tem 220 mg. łąk I. klasy, 30 mg pastwisk, 100 mg. roli 427 mg. lasu, 3 mg. sadu i ogrodu, odległość od Lwowa 60 klm. gościńcem a od miasta powiatowego 10 klm. gościńcem, stacja kolejowa i gościniec w miejscu, skomasowane, zezwolony korczunek 80 mg. lasu, dwór jednopiątrowy, murowany, dachówką kryty o 12 pokojach oraz wszystkie liczne budynki gospodarcze w bardzo dobrym stanie, liczny inwentarz żywy i martwy, obsiewy odpowiednie, **kościół i szkoła polska w miejscu.** — Cena po **3500 Mk. za mg.**, zaś inwentarze według oszacowania. 1905

Las na wyrąb
250 morgów 80-letni buk i grab do sprzedania. Wiadomość ul. Piekarska 48, parter lewy od godz. 1—3. 2013

SPRZEDAM sypialnię, różne meble, dywany, obrazy, lampy, rzeczy z chińskiego srebra. — Tomaszewski, Ossolińskich 9. 2039

Wozy
Sieczkarnie, Młynki, Brony, Kieraty, Ule wyrabia masowo
„Oświęcim"
fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu (Małopolska).

COLOSSEUM codziennie o g. 7·30. Nadzwyczajny program! **Trupa Jumazetti** najznak. akrobaci skandynawscy. **Regia** fenomen muzykalny. **Emilia Rose** ze swoim pieskiem. **Renbörg** manipulator. **Montyn. Fischers, Kowalska. Tarnowscy.** Z powodu **nieprzewidzianych przeszkód** tarsa 12 atrakcji! — **W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 7·30.** — **Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabryela, ul. Legionów 3.** 76

Ze składu **w POZNANIU** są następujące

SAMOCHODY OSOBOWE

z OPONAMI I WĘŻAMI 1963

DO ODDANIA:

25/55 PS. — Opel	Phaeton 6-osobowy	14/30 PS. — Benz	Phaeton 6-osobowy
10/25 PS. — Rex-Simplex	Phaeton 6-osobowy	16/40 PS. — Dixi	Phaeton 6-osobowy
25/50 PS. — Talbot	Phaeton 6-osobowy	14/30 PS. — Benz	Phaeton 6-osobowy
22/50 PS. — Mercedes	Phaeton 6-osobowy	12/30 PS. — Benz	Phaeton 6-osobowy

IMPORT SAMOCHODÓW **Zygmunt Rosiński** **Poznań** Firma sądownie zarejestrowana

Biuro ul. Kantaka 8. — Telefon 3022 i 5202. — Adres telegraficzny: **„Iszri Poznań“.**

Kierownik handlowo-techniczny: **Dyrektor KONSTANTY KOEHLER, inżynier.**

Już nadeszły pierwsze transporty!

Wobec drożyzny i braku MIĘSA i TŁUSZCZÓW zamiast **MIĘSA i BULIONU**

należy używać znanego i wprowadzonego w całym świecie

EKSTRAKTU WORRI

WORRI zawiera taką samą ilość składowych części azotowych (białkowych) jak mięso.

WORRI jest posilnym i odżywczym srodkiem codziennej potrzeby, przyjemnym w smaku. 2081

WORRI w ilości 5 gramów na talerz gorącej wody daje pierwszorzędny buljon.

WORRI poprawia znakomicie smak zup, jarzyn, sosów i wszelkich potraw, zarówno gorących jak i zimnych (majonezów), obojętne zaś potrawy jak ryż, kasza, kartofle kluski itp. czyni smacznemi i mocnemi.

WORRI sprzedaje się w płynie.

Sprzedaż w butelkach, plecionkach, blaszankach, beczkach i cysternach.

Niniejszem zawiadamlamy uprzejmie, że **wyłączne zastępstwo sprzedaży EKSTRAKTU WORRI** na całą Małopolskę i tereny na wschód od Małopolski oddaliśmy firmie:

Dom Handlowy P. DZIUBAŃSKI & Ska w WARSZAWIE.

Jeneralny zastępca na Państwo Polskie: **Dom Handlowy ADOLF ŚWIECA w Warszawie.**

Dom Handlowy P. DZIUBAŃSKI i Ska w Warszawie, Marszałkowska 146-8, tel. 277-30, adr. telegr. BEHADES-Warszawa przyjmuje zamówienia Firm Małopolskich na hurtowną dostawę **EKSTRAKTU WORRI** i wykonuje wszelkie zlecenia odwrotnie.

P. T. Firmy **we Lwowie**, pragnące uzyskać wyłączną sprzedaż na pojedyncze miasta lub okręgi w Małopolsce, raczą się zwracać osobiście pod adresem: **Lwów, Kalecza 20, I. p.** od 2—3 popołudniu, codziennie **do 25. b. m.**

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę **Dom Handlowy P. DZIUBAŃSKI & Ska, Warszawa, ul. Marszałkowska 146,** Adr. telegr.: BEHADES-Warszawa TELEFON 277-30.

SOLALI

Najlepsze tutki i bibułki cygaretowe.

„Fortuna“

Koncesjonowana Ajencja pośrednictwa kupna i sprzedaży kamienic i majątków ziemskich Franciszka Muszaka, Lwów, Frydrychów l. 8. poleca do kupna kilka rentownych kamienic, will i majątków ziemskich w całej Małopolsce. Przeprowadza wszelkie transakcje w zakres pośrednictwa wchodzące z wszelką dokładnością i jak najrychlej. Niemniej przyjmuje w komis wszystkie wyżej wspomniane dobra i majątki. 1660

Jedynie rentowna i pewna lokata kapitału

Młyn automatyczny

duży, dla przemiału 800 centnarów dziennie, w pełnym ruchu, z wielkim gospodarstwem rybnem, rolnem, budynkami, willą, domami robotniczemi, torem przemysłowym, okazyjnie sprzeda: 2060

Firma PION, Lwów, Lwowska 48.

ŚLEDZIE!

Kooperatywy, Konsumy tudzież prywatni kupcy. Reflektujący na kupno śledzi, zechcą się zgłosić

Agencji handlowej „PUZAPP“

ul. Trzeciego Maja L. 5. 2049

DAIMLER-motor 15/20 HP. i 7/9 HP. dostarczy zaraz firma **„PION“** Lwów, Lwowska 48. 2067

Pług parowy Fowler, pług Stock

60 pługów zwykłych dostarczy zaraz firma „PION“ Lwów. Lwowska 48. 2068

GATER horyzontalny, dużą piłę taśmową, transmisje dostarczy zaraz firma **„Pion“**, Lwów, Lwowska 48. 2065

Diesel motor ropowy 60/70 HP. 2 lokomobile 40 i 100 HP. dostarczy zaraz firma **„PION“**, Lwów, Lwowska 48. 2066

... Artura Gołdmana we Lwowie, Sykstuska 19.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.